

Emilia Kubicka
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
Toruń

DO OPORU, DO UPADŁEGO, DO UTRATY TCHU – TRZY SPOSOBY NAZYWANIA GRANICY CZYNNOŚCI

0. Granicę czynności można wyznaczać na różne sposoby. Można odwołać się do czasu jej trwania i uznać, że naturalnym jej kresem jest śmierć (*do grobowej deski, do ostatniej kropli krwi*). Zdarza się też, że mówiący stwierdza, że dłużej po prostu czegoś nie da się robić (*do niemożliwości*) lub że on nie chce dłużej się czymś zajmować (*do syta*). Trzy ciągi wymienione w tytule komunikują o granicy czynności długotrwałej, której koniec jest w większości wypadków warunkowany właściwościami fizycznymi (np. wytrzymałością ciała) agensa.

1. Konteksty użycia

Typowe konteksty tych ciągów są następujące¹:

- (1) *Pamiętajcie, żeby żaden pacjent nie wyszedł z waszej placówki nieobsłużony. Przyjmujemy pacjentów do oporu!*
- (2) *Po nocnej warcie można odpocząć, nie ma pobudki o piątej rano. Śpimy do oporu.*
- (3) *Kłopot ze zmarszczkami odkładamy na później, a na razie opalamy się do oporu.*
- (4) *Pracował do oporu, ledwie się na nogach trzymał.*
- (5) *A jeśli twój zwierzchnik lubi siedzenie w biurze do oporu, siedź – choćbyś miała godzinami świntuszyć na czacie.*
- (6) *Musztre trenowało się do upadłego.*
- (7) *Goście, znużeni do ostateczności, padali, spali kilka godzin, znów wstawali, ucztowali, tańczyli do upadłego i tak w kółko.*
- (8) *Do upadłego będą bronić dziadków.*

¹ Przykłady pochodzą z Korpusu Redakcji Słowników Języka Polskiego PWN lub z artykułów hasłowych w słownikach języka polskiego.

- (9) *Autobiografia ulubionej autorki jest dokładnie tym, co ma się ochotę czytać do upadłego na wakacjach w Zakopanem.*
- (10) *Musisz tłumaczyć sobie do upadłego, że jesteś lepsza, niż ci się wydaje. Mało tego, musisz to do upadłego tłumaczyć twojemu facetowi.*
- (11) *Wciąż organizowało się bale kostiumowe z tańcami do upadłego.*
- (12) *Tam poszalałabym do utraty tchu.*
- (13) *Szedł wolno, na sztywnych nogach, potem biegł. Coraz szybciej, do utraty tchu.*
- (14) *Nurkował do utraty tchu, wynurzał się, znowu nurkował i płynął dalej.*
- (15) *Czym prędzej uciekałem do szopy, gdzie rąbałem do utraty tchu spilowane w klocki bukowe odziomki.*

2. Jednostka języka czy konstrukcja syntaktyczna?

O tym, że ciągi *do oporu*, *do upadłego* i *do utraty tchu* są jednostkami języka, świadczą następujące fakty: w analizowanych znaczeniach wystąpienie wszystkich segmentów ciągów jest obligatoryjne, żadnych innych segmentów nie można do ciągu dodać (por. **pracować do ostatecznego oporu*, **bronić do upadłego ducha*, **biec do całkowitej utraty tchu*); segmentu przyimkowego nie można zastąpić innym przyimkiem (ciągi *bez oporu*, *z oporem* itd. są połączeniem jednostek i mają inne znaczenie niż *do oporu*); segment o kształcie rzeczownika (*opór*, *utrata*) nie odmienia się przez liczbę; segment *upadły* nie odmienia się przez liczbę, poza tym nie konotuje rzeczownika. Badane ciągi można zastąpić przysłówkiem (*pracować do oporu / długo*, *bronić do upadłego / zaciekle*, *biec do utraty tchu / szybko*) lub przymiotnikiem (*siedzenie w biurze do oporu / długo*, *walka do upadłego / zawzięta*, *bieg do utraty tchu / szybki*).

Nie występują one samodzielnie w funkcji wypowiedzenia, konotują czasownik (ale nie są przez niego akomodowane). Możliwa jest zmiana szyku badanego ciągu względem nadrzędnika dystrybucyjnego. Według klasyfikacji Macieja Grochowskiego (1997) należą więc do klasy przysłówków. Występują też w funkcji przymiotnika przy rzeczownikach odczasownikowych lub nazwach czynności (*siedzenie*, *tańce*), por. (5), (11) oraz

- (16) *Nurkowanie do utraty tchu uważał za wielką głupotę.*

Ciągi te nie wchodzą w związki składniowe z przymiotnikami, nie można być *do oporu* / *do upadłego* / *do utraty tchu odważnym* czy *zdeenerwowanym*.

Przedmiotem dalszych analiz będą przywołane wyżej jednostki przysłówkowe.

2.1. Nieco kłopotu sprawia ciąg *do oporu*, który występuje także w innych kontekstach. Po pierwsze, *do oporu* pojawia się jako połączenie syntaktyczne jednostki czasownikowej z elementem *do* i rzeczownika *opór*, np.:

- (17) *Wtedy wystąpił ponownie Izajasz i zagrzewał rodaków do oporu.*
- (18) *Zmuszał do oporu słabnącą wolę.*

Po drugie, jest częsty w wypowiedzeniach typu:

- (19) *Nie wolno mu się było zatrzymać, choć dusił się, więc prawie nie zmniejszając tempa od-
kreślił aż do oporu reduktor butli.*
- (20) *Przy tej metodzie pedał hamulca naciskamy do oporu i tak trzymamy, o ile samochód nie
odchyła się od kierunku jazdy.*
- (21) *Otworzyć inhalator szeroko do oporu – będzie słyszeć odgłos zatrzaskiwania (klik).*

Opór, o którym mowa w tych kontekstach, dotyczy właściwości fizycznych obiektu, *robić coś do oporu* znaczy więc ‘do momentu, w którym poczuje się opór’. *Opór* jest tu nominalizacją jednostki *coś opiera się komuś/czemuś*², występuje zatem w swoim słownikowym znaczeniu. Do ciągu *do oporu* w kontekstach (19)–(21) mogą być dodawane inne segmenty (np. *rączkę parasola wyciągnij aż do oporu plastiku / metalu / uchwytu*) lub wstawiane wewnątrz niego (np. *naciśnij pedał gazu do wyczucia lekkiego oporu*), z tego powodu uznaję go za konstrukcję syntaktyczną i wyłączam z dalszych badań. W przykładach (1)–(5) natomiast nie ma mowy o odczuwaniu oporu fizycznego materii, jednostka ta komunikuje bowiem o trwaniu jakiejś akcji do określonego momentu, np. czasowego.

Po trzecie wreszcie, w materiale przykładowym pojawia się liczebnikowa jednostka *do oporu*, której użycie ilustrują poniższe przykłady:

- (22) *Placimy za mieszkanie 320 zł bez żadnych dodatkowych opłat, czyli woda do oporu, prąd
do oporu, gaz do oporu.*
- (23) *Mimo że wódki było do oporu, przyniósł pół flaszki denaturatu.*

Ponieważ pozostałe ciągi nie występują w tej funkcji, nie będę w tym miejscu zajmowała się użyciami liczebnikowymi.

3. Cechy składniowe

3.1. Jednostki *do oporu*, *do upadłego* i *do utraty tchu*, w przeciwieństwie np. do przysłowka *do niemożliwości*, mogą kookurować z czasownikiem w trybie rozkazującym, por.:

- (24) *Pracuj do oporu, jeśli twój szef to lubi.*
- (25) *Nie trenujcie dzisiaj do upadłego, bo wieczorem przyjmujemy gości!*
- (26) *Biegij aż do utraty tchu!*

² W SJPDor znaczeniu temu odpowiada definicja **opór 2** ‘każda siła przeciwdziałająca ruchowi lub sile; opieranie się’. ISJPBań **opór 4**, opatrzonej definicją ‘**Opór** czegoś to siła, z jaką ta rzecz opiera się nam, nie poddając się naszemu wysiłkom’, ilustruje przykładami: *Moje ręce słabną, a opór galezi wzmagą się... Uczony musi pokonywać opór przyrody, która broni swoich tajemnic... Praca posuwała się powoli, czułem wyraźnie opór materii i musiałem pilnować się, by nie zgubić tematu i nie pójść na łatwiznę. Użycia typu Mechanizm zegarka był nakręcony do oporu. znajdują się w haśle **opór 6** ‘Jeśli ktoś robi coś **do oporu**, to robi to do granic możliwości własnych lub czegoś, czym się posługuje. Wyrażenie potoczne’.*

Wynika to z właściwości semantycznych rozkaznika, który poprawnie użyty implikuje wiedzę nadawcy, że adresat jest w stanie wykonać akcję (zob. np. Laskowski 1998: 12). Wiedza ta wynika z tego, że istnieje naturalny kres czynności, która trwa do oporu / do upadłego / do utraty tchu.

Badane jednostki nie mogą być użyte w wypowiedzeniach z czasownikami w czasie teraźniejszym w znaczeniu aktualnym, por.:

(27) **Właśnie przyjmuję pacjentów do oporu.*

(28) **Właśnie tańczę do upadłego.*

(29) **Właśnie biegnę do upadłego.*

3.2. Ciągi te nie łączą się z czasownikami dokonanymi, gdyż *do oporu* i *do upadłego* nie informują o rezultacie czynności (jak *do niemożliwości*), ale o jej trwaniu. Ciąg *do utraty tchu* komunikuje wprawdzie o rezultacie, ale jest on osiągnięty dzięki długo trwającej czynności, której przebieg jest ważniejszy niż osiągnięcie celu. Dlatego można coś sprzedawać do oporu, ale nie można tego do oporu sprzedać, nie można się najeść czy wypaść do oporu; nie można zatańczyć do upadłego czy zanurkować do utraty tchu; por. zdania (3), (10), (15) oraz następujące:

(3a) **Kłopot ze zmarszczkami odłożyliśmy na później, a na razie opaliliśmy się do oporu.*

(10a) **Musisz wytłumaczyć sobie do upadłego, że jesteś lepsza, niż ci się wydaje. Mało tego, musisz to do upadłego wytłumaczyć twojemu facetowi.*

(15a) **Czym prędzej uciekłem do szopy, gdzie porąbałem do utraty tchu spilowane w klocki bukowe odziomki.*

W powyższych wypowiedzeniach czasowniki nazywają czynności zakończone (*opalić się, wytłumaczyć, porąbać*), niemożliwe jest więc jednoczesne mówienie o ich przebiegu.

4. Znaczenie

4.1. *Do oporu*

Ciąg *do oporu* łączy się z czasownikami niedokonanymi, imiesłowami i rzeczownikami odsłownymi – jednostkami oznaczającymi jakąś (długotrwałą) czynność, czyli wielkość podzielną na fazy w czasie. Oznacza m.in. granicę możliwości człowieka, por.:

(2a) **Po nocnej warcie można odpocząć, nie ma pobudki o piątej rano. Śpiemy do oporu, ale można spać jeszcze dłużej.*

(4a) **Pracował do oporu, ledwie się na nogach trzymał, ale mógł pracować jeszcze dłużej.*

Granica, o której mowa, ów „opór”, nie jest obiektywna, zależy od każdego człowieka, ale jest w tym sensie stała, że wiemy, że istnieje. Nie można nieskończenie pracować, spać czy opalać się, dlatego że ciało człowieka jest tak a nie inaczej zbudowane.

Jednocześnie ciąg *do oporu* informuje o działaniu świadomym. Niemożliwe są połączenia z czasownikami oznaczającymi reakcje ciała na jakieś warunki zewnętrzne bądź zwykłe reakcje fizjologiczne, np. **mrugał do oporu*, **kichał do oporu*, **kaszał do oporu*. Badana jednostka współwystępuje wyłącznie z czasownikami oznaczającymi działania. Wolitywność jest bowiem istotnym komponentem semantycznym jednostki. Praca czy opalanie się są przerywane za każdym razem świadomie w momencie, w którym agens uzna, że nie chce już dalej tego robić.

Słownik polskich leksemów potocznych przypisuje ciągowi *do oporu* aż trzy definicje, mianowicie: 1. ‘do końca, do granic możliwości’; 2. ‘do syta’; 3. ‘pod dostatkiem’; mają je ilustrować następujące przykłady (odpowiednio):

(30) *Przewoźnicy ładowali pasażerów do oporu.*

(31) *Dopiero wieczorem u Jaśka Prochyry, u którego jako mieszkającego przy rodzinie jedzenia zawsze było od metra, udawało mi się napakować do oporu.*

(32) *Czaju było pod celą do oporu i nie baliśmy się, że zaśniemy do rana.*

Taki podział jest jednak nieuzasadniony. *Do oporu* we frazach *jeść do oporu* i *pić do oporu* ma to samo znaczenie. Zdanie (32) zawiera leksem liczebnikowy. Wątpliwości budzą też definicje 2. i 3. *Do syta*, bliskie pod pewnymi względami ciągom *do upojenia* i *do woli*, nie jest tożsame z *do oporu*. Porównajmy następujące przykłady:

(33) *Jeść i pić można było do woli / do syta.*

(33a) *Jeść i pić można było do oporu.*

(34) *Przez telefon możemy rozmawiać do upojenia / do woli / do syta.*

(34a) *Przez telefon możemy rozmawiać do oporu.*

Jeśli robimy coś do woli, to robimy to tak długo, jak chcemy. Ktoś, kto nagadał się do syta, nie chce dłużej gadać, ale to nie znaczy, że nie jest w stanie tego robić (a o tym właśnie stanie komunikuje jednostka *do oporu*). Rozmawiając do woli przez telefon, sami decydujemy o momencie zakończenia rozmowy; rozmawiając do oporu, doprowadzamy siebie lub interlokutora do momentu, w którym nie jest on w stanie na przykład mówić. *Do woli* znaczy (według leksykografów) ‘tyle, ile się chce’, tymczasem *do oporu* nie informuje o oczekiwaniach czy życzeniach agensa, ale o jego możliwościach fizycznych, związanych z pewną subiektywnie ustaloną granicą.

Ponieważ mowa jest o czynności trwającej, a nie o jej rezultacie, *do oporu* – w przeciwieństwie do ciągów *do woli* i *do syta* – nie współwystępuje z czasownikami dokonanymi. Rezultat czynności jest nieznany (choć może być przewidziany, np. aktywność fizyczna do oporu zwykle prowadzi do wyczerpania sił). Mówiący koncentruje się na przebiegu czynności.

Eksplicacja powinna zawierać informację o tym, że jednostka ta odnosi się do celowego działania i oznacza granicę możliwości fizycznych człowieka lub komunikuje jego wolę, że nie chce dłużej wykonywać danej czynności. Te dwa aspekty granicy powinny się znaleźć w jednej formule, ponieważ samo *do oporu* nie informuje, o którego rodzaju granicę chodzi, wynika to zawsze z kontekstu użycia wypowiedzi. Dualizm ciało–umysł w badaniach semantycznych był przedmiotem nowatorskich

badań A. Wierzbickiej (1969: 62-83). Stwierdziła ona, że jakkolwiek ciało jest znakiem osoby, tzn. bez ciała nie możemy mówić o osobie, to jednak podmioty zdań *Adam jest brudny* i *Adam jest dobry* są różne. Człowiek kieruje swoim ciałem, by wykonało to, co zamierzył. Z tego względu uznałam za uzasadnione oddzielenie woli agensa od możliwości jego ciała. Proponuję następującą formułę eksplikacyjną:

ktoś robi coś do oporu

'ktoś robi coś tak długo,
jak długo chce to robić
i jak długo będzie mógł to robić'

Formułę tę potwierdza następujące przekształcenie wypowiedzenia:

(3) *Kłopot ze zmarszczkami odkładamy na później, a na razie opalamy się do oporu* =
Ktoś opala się tak długo,
jak długo chce się opalać
i jak długo będzie mógł się opalać.

4.2. *Do upadłego*

Czynności, które określa predykat *do upadłego*, są podejmowane świadomie, zazwyczaj długotrwałe i podzielne na fazy, więc można wskazać ich koniec (granicę). Jeśli ktoś tańczy do upadłego, to tańczy dopóty, dopóki nie poczuje się zmęczony i nie zdecyduje, że nie ma już siły tańczyć. Podobnie jak w wypadku jednostki *do oporu*, za pomocą badanego ciągu nadawca komunikuje, że agens sam decyduje, kiedy przestanie wykonywać daną czynność, ale nie jest tak, że to brak sił powoduje podjęcie decyzji o jej przerwaniu. Czasowniki współwystępujące z przysłówkiem *do upadłego* nazywają czynności długotrwałe, jak walczenie, bronienie kogoś, pracowanie, bawienie się, tłumaczenie komuś czegoś etc.

Następujące, wątpliwe według mnie, użycia ciągu *do oporu*:

- (8a) ?*Do oporu będę bronić dziadków.*
- (9a) ?*Autobiografia ulubionej autorki jest dokładnie tym, co ma się ochotę czytać do oporu na wakacjach w Zakopanem.*
- (10b) ?*Musisz tłumaczyć sobie do oporu, że jesteś lepsza, niż ci się wydaje. Mało tego, musisz to do oporu tłumaczyć twojemu facetowi.*
- (35) ? – *Czy mi w tym do twarzy?* – pytała, zarzucając jedwab na ramiona, po czym targowała się do oporu.

– trudno zaakceptować. *Do oporu*, jak się wydaje, presuponuje pewien wysiłek podejmowany przez agensa w tym celu, by czynność trwała tak długo, jak długo jest to konieczne (*przyjmować pacjentów, pracować do oporu*) lub pożądane (*opalać się, spać do oporu*). Trudno mówić o wysiłku, gdy czyta się książkę dla przyjemności (9). Ponadto akcje charakteryzowane za pomocą przysłówka *do oporu* przedstawiane są przez mówiącego jako jednolite, trwające nieprzerwanie aż do osiągnięcia pewnej granicy. Tymczasem zdania (8) i (10) opisują czynności długotrwałe, mogące trwać miesiącami czy tygodniami, i takie, które można przerwać, jeśli czuje się zmęczony

nym. Ich zakończenie nie musi się wiązać z wyczerpaniem fizycznym, gdyż agens podejmuje różne, czasem niejednolite, akcje (np. walka czy musztra również składają się z pewnych etapów) ze względu na rezultat – bronienie ma na celu obronę, tłumaczenie powinno się skończyć wytłumaczeniem, targowanie – wytargowaniem itd., por.:

(8b) **Do upadłego będę bronić dziadków, ale wcale nie chcę ich obronić.*

Tymczasem sama jednostka nie komunikuje o tym celu, ale o decyzji agensa. Zamierza on dążyć do jego osiągnięcia, dopóki starczy mu sił, ale bierze pod uwagę to, że sił może mu zabraknąć prędzej, niż osiągnie pożądaný rezultat. Tym właśnie nastawieniem na akcję, a nie na szybkie dojście do celu, tłumacząc pojawienie się wtórnych użyć tego ciągu, por. (9)–(10)³. Istotą tańczenia do upadłego jest samo tańczenie, a nie stan podmiotu nim wywołany, istotą czytania do upadłego jest samo czytanie, a nie „nasycenie” czytaniem. Gdyby mowa była o osiągnięciu rezultatu, jednostka ta występowałaby z czasownikami satywnymi typu *natańczyć się, wybawić się*, tymczasem takie konstrukcje nie istnieją.

W następujących parach zastąpienie jednostki *do oporu* przez *do upadłego* prowadzi do powstania wypowiedzeń dewiacyjnych:

(2) *Po nocnej warcie można odpocząć, nie ma pobudki o piątej rano. Śpimy do oporu.*

(2b) **Po nocnej warcie można odpocząć, nie ma pobudki o piątej rano. Śpimy do upadłego.*

(3) *Kłopot ze zmarszczkami odkładamy na później, a na razie opalamy się do oporu.*

(3b) **Kłopot ze zmarszczkami odkładamy na później, a na razie opalamy się do upadłego.*

Nie można spać do upadłego, dlatego że czynność ta ma naturalne granice⁴. Poza tym spanie i opalanie się nie wymagają podejmowania żadnych świadomych czynności (w pierwszym przypadku znajdujemy się w stanie nieświadomości, w drugim poddajemy się biernie działaniu słońca lub jakichś urządzeń), a takie są konieczne, jeśli chcemy użyć predykatu *do upadłego*. Aby robić coś do oporu, wystarczy podjąć decyzję o rozpoczęciu czynności (spanie, opalanie się), która w dalszym ciągu może przebiegać samoczynnie. Akcje podejmowane do upadłego wymagają ciągłego działania. Jednostki te są zamiennie tylko w kontekstach oznaczających czynności świadome, względnie krótkotrwałe, jednolite lub takie, których części składowe składają się na jedną czynność (np. pracowanie) i które można w każdej chwili przerwać, por.:

(4) *Pracował do oporu, ledwie się na nogach trzymał.*

(4b) *Pracował do upadłego, ledwie się na nogach trzymał.*

Łącząc działanie do upadłego z walką, obroną czy tańcem (zabawą), redaktorzy słowników języka polskiego w definicjach umieszczają takie sformułowania, jak: ‘do wyczerpania wszystkich sił, wszelkich środków; do ostatka, do końca’ (SJPDor,

³ Użycia tego typu po raz pierwszy zanotowano w SJPDor, SJPWil i SJPWarsz podają tylko przykłady związane z biciem się, bronieniem się, tańceniem, pracowaniem.

⁴ Jest to niemożliwe również ze względu na groźbę udosłownienia metafory (*upaść, śpiąc*).

SJPSzym, podobnie w SWJPDun i w ISJPBań). W ISJPBań mowa jest o nieustawianiu w wysiłkach, co implikuje, że agensowi zależy na tym, co robi. Zapewne dlatego, że akcję tę (wątpliwe, czy jej rezultat) uważa on za korzystną dla siebie. Brakuje jednak w słownikach informacji o tym, że zaprzestanie wykonywania danej czynności jest związane z decyzją agensa. W eksplikacji powinien się więc znaleźć komponent wolitywny.

Propozycja eksplikacji badanej jednostki jest więc następująca:

ktoś robi coś do upadłego

'ktoś robi coś tak długo,
jak długo nie będzie chciał przestać'

Poniższe wypowiedzenie będzie więc miało następującą strukturę semantyczną:

(8) *Do upadłego będę bronić dziadków* =
Będę bronić dziadków tak długo,
jak długo nie będę chciał przestać.

4.3. *Do utraty tchu*

Czasowniki współwystępujące z przysłówkiem *do utraty tchu* nazywają czynności względnie krótkotrwale, wymagające wysiłku fizycznego i wykonywane bez przerwy. O ich zakończeniu decyduje ciało człowieka – nie jest ono w stanie dłużej ich wykonywać, np. nurkując, należy co pewien czas się wynurzyć, żeby nabrać powietrza, por. także:

(43) **Po tym, jak gnali do utraty tchu, mogli biec dalej.*

(44) **Biegł do utraty tchu i mówię, że po skończonym biegu miał siłę biec dalej (dłużej).*

Segment *tchu* występuje również w ciągach *co tchu* i *ile tchu* we współczesnych słownikach języka polskiego i frazeologicznych definiowanych łącznie. Odnoszą się one tylko do takich czynności, jak bieganie (pędzenie, gnanie) i oznaczają, że ktoś porusza się najszybciej, jak może; nie ma jednak w ich wypadku mowy o granicy, por.:

(45) *Gnali co tchu, a po dotarciu do celu mogli biec dalej.*

Aby robić coś do utraty tchu, nie trzeba tego planować, por. oba poprawne konteksty:

(46) *Postanowiłem biec do utraty tchu.*

(47) *Przed wyścigiem wcale nie planowałem, że będzie biegł do utraty tchu, a mimo to tak zrobił.*

Przysłówki *do oporu* i *do upadłego* muszą natomiast współwystępować z czasownikami wolitywnymi.

Agens nie dąży do osiągnięcia żadnego rezultatu, czynność nie jest na nic ukierunkowana, jest celem sama w sobie, a jej kres następuje samoczynnie. Granica w tym wypadku jest związana z fizycznymi możliwościami człowieka – to brak siły decyduje o tym, że przerywa on daną czynność. Proponuję zatem następującą formułę eksplikacyjną:

ktoś robi coś do utraty tchu

‘ktoś robi coś tak długo,
jak długo może to robić’

Wypowiedzenie (23) ma więc następującą strukturę semantyczną:

(23) *Nurkował do utraty tchu...* =
Nurkował tak długo,
jak długo mógł nurkować.

Próby eksplikowania innych jednostek oznaczających granicę, którą ustala agens, np. *do niemożliwości* czy *do syta*, pozwolą zapewne zweryfikować niektóre z zawartych tu propozycji. Odróżnienie tej subiektywnej granicy od obiektywnej, obecnej m.in. w takich jednostkach, jak *do grobowej deski* czy *do ostatniej kropli krwi*, jest kolejnym krokiem do wyodrębnienia jednostek nazywających granicę i do ustalenia ich znaczeń.

Literatura

- GROCHOWSKI M., 1997, *Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne*, Kraków.
ISJPBAŃ, 2000, *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, t. I–II, Warszawa.
ŁASKOWSKI R., 1998, *Semantyka trybu rozkazującego*, „Polonica” XIX, s. 5–29.
SJPDOR, 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. I–XI, Warszawa.
SJPSZYM, 1978–1981, *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. I–III, Warszawa.
SJPWARSZ, 1900–1927, *Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. I–VIII, Warszawa.
SJPWIL, 1861, *Słownik języka polskiego*, red. A. Zdanowicz, t. I–II, Wilno.
Słownik polskich leksemów potocznych, 2001, red. W. Lubaś, t. I–, Kraków.
SWJPDUN, 1996, *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa.
WIERZBICKA A., 1969, *Dociekania semantyczne*, Wrocław.

Do oporu, do upadłego, do utraty tchu – three ways of naming the limit of an action

Summary

Three constructions meaning the limit of an action were analysed. The first one – *do oporu* – indicates intentional action and means limit of physical abilities of a person or communicates that he/she does not want to perform an action anymore. The construction *do upadłego* is necessarily connected with conscious action, and *do utraty tchu* means that the action will end spontaneously.